



dysleksja

# MATERIAŁ DIAGNOSTYCZNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

Arkusz II

## POZIOM ROZSZERZONY

Czas pracy 130 minut

### Instrukcja dla ucznia

1. Sprawdź, czy arkusz zawiera 10 ponumerowanych stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego badanie.
2. Arkusz zawiera dwa tematy sprawdzające tworzenie tekstu własnego w związku tekstem literackim zamieszczonym w arkuszu. Wybierz jeden z nich i napisz wypracowanie.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
6. Możesz korzystać ze słownika poprawnej polszczyzny i słownika ortograficznego.
7. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje uczeń. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla oceniającego.
8. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj ■ pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem ⊙ i zaznacz właściwe.

*Życzymy powodzenia!*

ARKUSZ II

GRUDZIEŃ

ROK 2005

Za rozwiązanie  
wszystkich zadań  
można otrzymać  
łącznie  
**40 punktów**

Wypełnia uczeń przed rozpoczęciem pracy

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL UCZNIĄ

Wypełnia uczeń  
przed rozpoczęciem  
pracy

--	--	--

KOD UCZNIĄ

**Wybierz temat i napisz wypracowanie nie krótsze niż dwie strony, tj. około 250 słów.**

**Temat 1: O poznawaniu. Zanalizuj i zinterpretuj wiersz Wisławy Szymborskiej**  
***Mała dziewczynka ściąga obrus.***

Wisława Szymborska *Mała dziewczynka ściąga obrus*

Od ponad roku jest się na tym świecie,  
a na tym świecie nie wszystko zbadane  
i wzięte pod kontrolę.

Teraz w próbach są rzeczy,  
które same nie mogą się ruszać.

Trzeba im w tym pomagać,  
przesuwać, popychać,  
brać z miejsca i przenosić.

Nie każde tego chcą, na przykład szafa,  
kredens, nieustępliwe ściany, stół,

Ale już obrus na upartym stole  
– jeżeli dobrze chwycony za brzegi –  
objawia chęć do jazdy.

A na obrusie szklanki, łyżeczki, miseczka  
aż trzęsą się z ochoty.

Bardzo ciekawe,  
jaki ruch wybiorą,  
kiedy się już zachwieją na krawędzi:  
wędrówkę po suficie?  
lot dokoła lampy?  
skok na parapet okna a stamtąd na drzewo?

Pan Newton nie ma jeszcze nic do tego.  
Niech sobie patrzy z nieba i wymachuje rękami.

Ta próba dokonana być musi.  
I będzie.

[Wisława Szymborska, *Chwila*, Kraków 2002]

Temat 2: **Różne koncepcje miłości i różne sposoby mówienia o niej. Dokonaj analizy i interpretacji porównawczej *Przypomnienia dawnej miłości* Franciszka Karpińskiego oraz danego fragmentu IV części *Dziadów* Adama Mickiewicza.**

Franciszek Karpiński

*Przypomnienie dawnej miłości*  
*Pieśń pasterska*

Potok płynie doliną,  
 Nad potokiem jawory;  
 Tam ja z tobą, Justyno,  
 Słodkie pędził wieczory.

Noc się krótka zdawała,  
 Żegnamy się z świtaniem,  
 Miłość sen nam zabrała:  
 Miłość żyje niespaniem.

Gdy świat zorza pobieli,  
 Każdy jawor znaczony,  
 Gdzieśmy z tobą siedzieli,  
 Karbowany imiony.

Nikt nie widział, nie szydził,  
 Niebo świadek jedyny!  
 Jam się nieba nie wstydził,  
 Miłość była bez winy.

Oczy w oczy patrzyły,  
 Ręka rękę ścisnęła,  
 Usta nam się złączyły,  
 Dusza z duszą gadała.

[...]

Oto przy tym strumieniu,  
 Oto przy tej jabłoni,  
 Wieleż razy w pragnieniu  
 Wodę piłem z jej dłoni?

Dziś, kiedy nas w swym gniewie  
 Los rozdzielił opaczny,  
 Znaki nasze na drzewie  
 Popsuł pasterz niebaczny.

I ślady się zmazały!  
 Las zarasta krzewiną!  
 Potok, drzewa zostały,  
 Ciebie nie masz, Justyno!...

(Franciszek Karpiński, *Poezje wybrane*, BN 1997)

Adam Mickiewicz *Dziady* – część IV

GUSTAW

Ileż znowu pamiątek [...]!  
 Tam ona wyszła patrzeć na igraszkę dzieci,  
 [...]  
 Odtąd wszystkich spraw moich, chęci, myśli panią,  
 Ach, odtąd dla niej tylko, o niej, przez nią, za nią!  
 Jej pełne dotąd jeszcze wszystkie okolice:

Tu po raz pierwszy boskie obaczyłem lice,  
 Tu mnie pierwszej rozmowy uczciła wyrazem,  
 Tutaj, na wzgórku, Russa czytaliśmy razem;  
 Altankę jej pod tymi uwiązałem chłody,  
 Z tych lasów przynosiłem kwiateczki, jagody,  
 Z tych zdrojów, stojąc przy mnie, wywabiała wędka  
 Srebrnopiórego karpia, pstrąga z kraśną cętką;  
 A dziś!...

*(placze)*

[...] Byłem i w ogrodzie,  
 Pod tęż porę, w jesieni, przy wieczornym chłodzie,  
 Też same cieniowane chmurami niebios,  
 Tenże bladawy księżyc i kroplista rosa,  
 I tuman na kształt z lekka prószącego śniegu;  
 I gwiazdy toną w błękit po nocnym obiegu,  
 I taż sama nade mną świeci gwiazdka wschodnia,  
 Którą wtenczas widziałem, którą widzę co dnia;  
 W tychże miejscach toż samo uczucie paliło.  
 Wszystko było jak dawniej – tylko jej nie było!  
 Podchodzę ku altance, jakiś szmer u wniścia,  
 To ona?... Nie! to wietrzyk żółkłe strząsał liścia.  
 Altano! mego szczęścia kolebko i grobie,  
 Tum poznał, tum pożegnał!... ach! com uczuł w tobie!  
 [...]

*(z żalem)*

O nie! nas Bóg urządził ku wspólnemu życiu,  
 Jednakowa nam gwiazda świeciła w powiciu, [...]  
 Ten sam powab we wszystkim, toż samo niechcenie,  
 Też same w myślach składnie i w czuciach płomienie.  
 Gdy nas wszędzie tożsamość łączy niedościgła,  
 Bóg osnuł przyszłe węzły,

*(z żalem największym)*

a tyś je rozstrzygła!

*(mocniej, gniewny)*

Kobieto! puchu marny! ty wietrzna istoto!  
 Postaci twojej zazdrozczą anieli,  
 A duszę gorszą masz, gorszą niżeli!... [...]  
 Niech ją sumienia sztylety ranią! [...]  
 Pójdę tylko spojrzeć na nią.  
 [...]  
 Po co? Czego chcę od niej? O zazdrości podła!  
 I jakież są jej grzechy?  
 Czyli mię słówkiem dwuznacznym podwiodła?  
 Czy wabiącymi łowiła uśmiechy  
 Albo kłamliwe układała lice?  
 I gdzież są jej przysięgi, jakie obietnice?  
 Miałemże od niej choć przez sen nadzieję?  
 Nie! nie! sam urojone żywiłem mamidła,  
 Sam przyprawiałem jady, od których szaleję!  
 [...]  
 O, gdybym mógł choć przez sen pokazać się tobie,  
 Gdybyś na mojej pamiętkę męki  
 Jeden przynajmniej dzionek chodziła w żałobie,  
 Przypięła jedną czarną wstążkę do sukienki!...  
 Może spojrzysz ukradkiem... i łezka boleści...





*Material pomocniczy do doskonalenia nauczycieli w zakresie diagnozowania, oceniania i egzaminowania 7  
Język polski – grudzień 2005 r.*

---

Dotted lines for writing.







## **BRUDNOPIS**

**(nie podlega ocenie)**